

# Kult, Kochaj mnie, b

Na statku gdzieś w kotłowni, tam, gdzie palacze są  
Na tle płonących główni sylwetki czarne drżą  
Wulgarną nucąc śpiewkę miotają słowa krewkie  
I na portową dziewczkę czekają wszyscy wraz  
Z pokładu marynarze dziś mają wolną noc  
A w tym piekielnym żarze łeb pada niby kloc  
Hej chłopcy, ja wam radzę - zetrzyjcie z gęby sadzę  
Za chwilę przyprowadzę tę, co zabawi nas  
Już na schodach widać jej nogi  
Mocne wino szykujcie i trzos  
Już za chwilę dotknie podłogi  
I z oddali dobiegnie jej głos  
Kochaj mnie, a będę twoją  
Całuj mnie i mocno tul  
Niechaj dziś pocałunki tve ukoją  
Beznadziejną tęsknotę naszych serc  
Kochaj mnie, a będę twoją  
Nie chcę nic prócz twoich warg  
Niech pocałunki tve tej nocy mnie ukoją  
Zanim ciało znów oddam na targ  
Z pokładu marynarze dziś mają wolną noc  
A w tym piekielnym żarze łeb ciąży niby kloc  
Hej chłopcy, ja wam radzę - zetrzyjcie z gęby sadzę  
Za chwilę przyprowadzę tę, co zabawi nas  
Niby kotłów wielkie ognisko  
Płoną twarze i oczy ich grzmią  
Pójdźmy tobie przyjrzeć się blisko  
Kiedy śpiewasz piosenkę tą  
Kochaj mnie, a będę twoją  
Całuj mnie i mocno tul  
Niechaj dziś pocałunki tve ukoją  
Beznadziejną tęsknotę naszych serc  
Kochaj mnie, a będę twoją  
Nie chcę nic prócz twoich warg  
Niech pocałunki tve tej nocy mnie ukoją  
Zanim ciało znów oddam na targ.